



Stanisław Fołta

## Zagrajmy jeszcze raz w „Szachy”<sup>1</sup> numeracja wg „Podręcznika ...”



il. 1 zn. 2144 i 2145

Rozpocznę nietypowo od pisma okólnego o wprowadzeniu zn. 2144-45 do obiegu:

### DZIENNIK ŁĄCZNOŚCI WARSZAWA

dnia 31 sierpnia 1974 r.

Nr 12

Poz. 98

PISMO OKÓLNE

z dnia 22 czerwca 1974 r.

w sprawie wprowadzenia do obiegu znaczków pocztowych wartości 1 zł i 1,50 zł.

1. Z dniem 15 lipca 1974 r. wprowadza się do obiegu dwa znaczki pocztowe wartości 1 zł i 1,50 zł z okazji X Międzynarodowego Festiwalu Szachowego im. PKWN w Lublinie.
2. Na poszczególnych znaczkach przedstawiono:
  - 1) wartości 1 zł — reprodukcję karty tytułowej „Szachów” Jana Kochanowskiego,
  - 2) wartości 1,50 zł — reprodukcję sztychu Daniela Chodowieckiego „Edukacja”.Wzdłuż dolnej krawędzi znaczków umieszczono napis „POLSKA” i oznaczenie wartości.
3. Znaczki wykonano techniką offsetową, w formacie 31,25 x 43,0 mm, w nakładzie po 15.000.000 sztuk, w kolorach żółtym, szarym i czarnym.

PODSEKRETARZ STANU

M. Miśkiewicz

Wpierw o trybie wprowadzenia znaczków do obiegu. „Pismo okólnie” zwane niekiedy „Okólnikiem” to pismo zawierające wskazówki, polecenia wydane przez organ administracyjny podległym mu organom. Zgodnie z ówczesnymi przepisami (m.in. Konstytucją), można stwierdzić, że dokumentem takim jak „Pismo okólnie” nie można było wprowadzać znaczków do obiegu. Dlaczego tak uczynił nowo mianowany minister łączności Zygmunt Moskwa tego nie wie nikt. Ciekawostką jest fakt, że znaczki wprowadzono do obiegu **zarządzeniem** do 12 czerwca 1969 i ... od 20 sierpnia 1982 na podstawie tego samego artykułu tej samej ustawy o łączności - art. 46 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. (!). Zatem, na jaką podstawę prawną powoływał się ów minister Moskwa **informując** o wprowadzeniu znaczków do obiegu **okólnikiem**?

Z wnioskiem o wprowadzenie do planu wydawniczego Poczty Polskiej tematyki szachów wystąpił Polski Związek Szachowy na prośbę działaczy filatelistycznych z Lublina. Minister Łączności wyraził na to zgodę zwłaszcza, że ideą turnieju, która narodziła się w środowisku działaczy lubelskich, było upamiętnienie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego – komunistycznego organu władzy wykonawczej, powstałego w lipcu 1944 z polecenia Stalina.

<sup>1</sup> W uzupełnieniu artykułu: A. Macias, „Brak barwy jasnożółtej ...”, „Przegląd Filatelistyczny” z 2.6.2022.

10. Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. PKWN odbył się w dniach od 14 VII do 2 VIII 1974 w Lublinie, a podium zajęli:

wśród mężczyzn:

1. GM Michaił Tal (URS) – 12½
2. IM Josef Přibyl (CSR) – 9½
3. Mihai Șubă (ROM) – 9

wśród kobiet:

1. WIM Gertrude Baumstark (ROM) – 8½
- 2-6. Petra Feustel (DDR), Anna Jurczyńska (POL), WIM Henrijeta Konarkowska-Sokolov (YUG), Brigitta Sinka (HUN), Grażyna Szmacińska (POL) – 6½

Znaczki zaprojektował artysta grafik Andrzej Heidrich wzorując się na:



il. 2 wzorce ilustracji znaczków

#### zn. 2144

- rycinie z pierwszej strony poematu Jana Kochanowskiego **Szachy** (tytuł oryginalny – *Szachy J.K. Do Jego miłości Pana Jana Krzysztofa /hrabie z Tarnowa /Kasztellana Woynickiego etc.*). Poemat został zadedykowany Janowi Krzysztofowi Tarnowskiemu, wydrukowany w drukarni Macieja Wirzbięty<sup>2</sup> i opublikowany w Krakowie ok. 1565. Pierwowzorem „Szachów” był najprawdopodobniej poemat Marca Girolamo Vidy „*Scacchialudus*”. Egzemplarz drugiego wydania „Szachów” (z 1585) przechowywany jest w Bibliotece Kórnickiej;

#### zn. 2145

- akwafortie „*Erziehung*” Daniela Chodowieckiego (Daniel Nikolaus Chodowiecki ur.16.10.1726 w Gdańsku, zm. 7.02.1801 w Berlinie), który był samoukiem, a jego akwaforty oddawały realia XVIII-wiecznego życia w wygodnych wnętrzach i obyczajach niemieckiej klasy średniej. Należy zaznaczyć, że w niektórych opisach tej akwaforty widnieje tłumaczenie tytułu „*Erziehung*” jako „*Edukacja szachowa*”. Akwaforta znajduje się w zbiorach Muzeum Śląskiego w Katowicach.

Zamówienie do PWPW zostało złożone 27.10.1973 z terminem wykonania do 30.05.1974. Opiewało na wydrukowanie 15 mln. sztuk każdej wartości „techniką offsetową na papierze kredowanym”. Zamówienie obejmowało również „wykonanie negatywu znaczków, dla celów propagandowych”.<sup>3</sup>

Znaczki drukowano offsetem kreskowym z nierastrowanym rozbarwieniem na zakupionej w 1964 dwukolorowej maszynie Roland–Rekord (RR), niemieckiej firmy Faber und Schleicher. Dane fabryczne: maksymalny rozmiar papieru – 720 x 1020 mm, najmniejszy rozmiar – 280 x 406 mm, obszar obrazu – 710 x 1020 mm, prędkość: 10.000 sh/h (ark./godz.). Ze względu na brak szczegółowych danych produkcyjnych tych znaczków można również przyjąć, że na maszynie RR drukowano dwa kolory, a jeden kolor na jednokolorowej maszynie PERLE szwajcarskiej firmy Color Metal AG. Dane fabryczne: maksymalny rozmiar papieru – 520 x 740 mm, prędkość: 10.000 sh/h. W obydwu maszynach stosowane było nawilżanie bezalkoholowe.

<sup>2</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Maciej\\_Wirzbi%C4%99ta](https://pl.wikipedia.org/wiki/Maciej_Wirzbi%C4%99ta), dostęp 22.01.2023.

<sup>3</sup> Pismo Ministerstwa Łączności nr PEZ-061.

Tu pozwolę sobie na uwagę; „dwukolorowa” nie oznacza, że można było na niej drukować **wyłącznie** parzystą liczbą kolorów, co można wywnioskować z artykułu.<sup>4</sup>

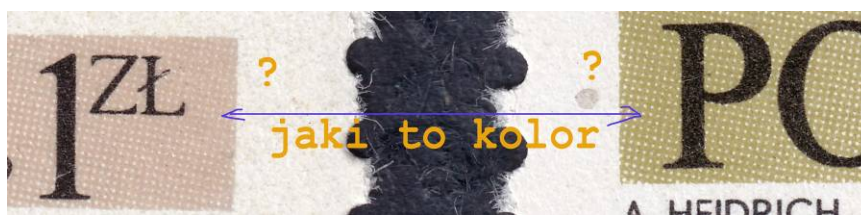
Do druku użyto papieru powlekanego o wymiarach arkusza 425 x 600 mm, wstępnie gumowanego, produkcji polskiej X.1. z wybielaczem optycznym dodanym podczas produkcji papieru do mieszanki pigmentowej (powłoki), białego, średniego (0,084-0,089)<sup>5</sup>, gładkiego, jednolitego. W świetle UV-366 szaroróżowy lub szarozółty.

W zarządzeniu napisano, że drukowano je trzema kolorami farby<sup>6</sup>: żółtą, szarą i czarną. W PWPW traktuje się to stwierdzenie szeroko, np. „żółty” oznacza, że tym określeniem objęte jest całe spektrum barwy żółtej. Faktycznie z dużym przybliżeniem kolory ustalane są przez ich zaakceptowanie (il. 4).



il. 4 akcepty znaczków – ze zbiorów MPiT we Wrocławiu

Przykładem niech będzie kolor szary, którym wg okólnika drukowano oba znaczki.



il. 3 wg zarządzenia i PWPW to kolory z grupy szarych

Znaczki, o których w artykule, były drukowane trzema farbami, a nie jak podał w artykule Pan A. Macias. Łatwo jest to ustalić analizując krzyżyki markacyjne oraz obraz znaczka (il. 5).



il. 5 krzyżyki markacyjne zn. 2144 i 2145.  
Odcisnięte są wyłącznie **trzy** a nie **cztery** kolory farby

<sup>4</sup> A. Macias: Brak barwy jasnożółtej ..., Przegl. Fil. z 06. 2022 str. 242-5.

<sup>5</sup> Pomiar wykonałem fabrycznym przyrządem pomiarowym firmy VEB Werkstätten für Präzisions – Meßinstrumente Wasserturmstraße 9/11 92 Freiberg DDR, jakim wówczas posługiwało się laboratorium papierni w Jeziornie.

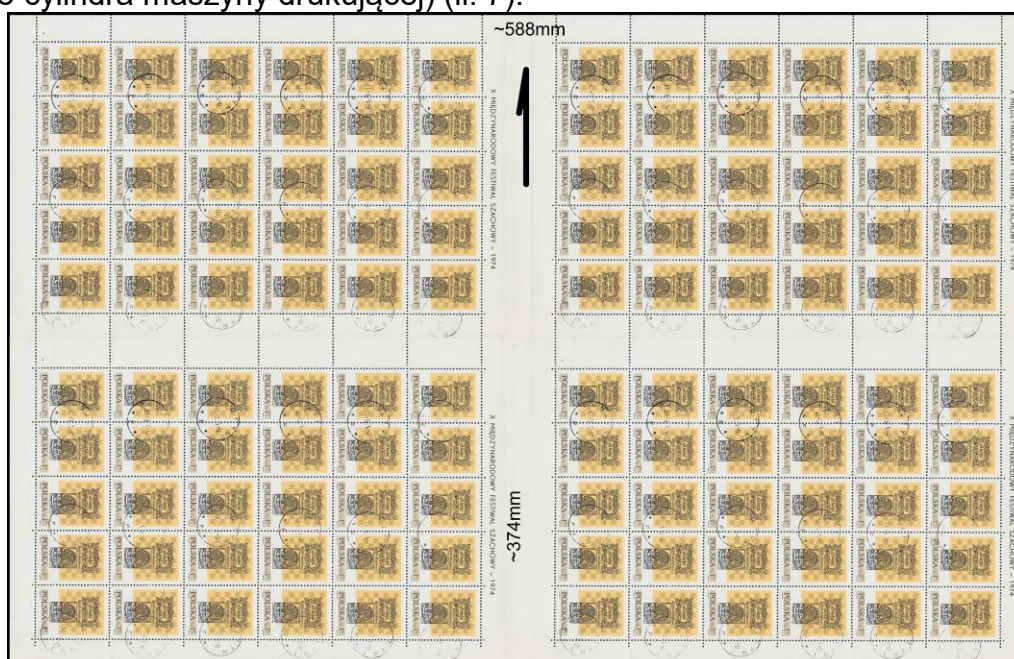
<sup>6</sup> W poligrafii pojęcia „barwa” i „kolor” uważa się za odmienne. „Barwa” to pojęcie obejmujące wrażenie psychologiczne, subiektywne, ale również jest wielkością mierzalną o określonych danych liczbowych w przestrzeniach barwnych. Pojęcie „kolor” odnoszone jest do farb: farbą danego koloru można otrzymać wydruk o różnej barwie; jest wielkością mierzalną.

Krzyżyk markacyjny stosuje się w szczególności celem spasowania form barwnych, więc muszą zawierać ich barwny odcisk. Ponadto, analizując żółte tło zn. 2144 można zauważyć, że farba nie została dobrze roztarta na walcach farbowych (il. 6).



il. 6 widoczne nieroztarte resztki farby czerwonej

Znaczki drukowano na arkuszach wchodzących dłuższym bokiem do maszyny, bowiem taki jest prawidłowy kierunek włókien w drukowaniu offsetowym (kierunek ułożenia włókien równoległy do cylindra maszyny drukującej) (il. 7).



il. 7 arkusz drukowy złożony ze skanów czterech sektorów; **strzałką oznaczono kierunek druku**

Gdyby papier ułożono włóknami prostopadle do cylindra, były by trudności z pasowaniem poszczególnych form, zwłaszcza że papier był co najmniej dwukrotnie nawilżany.

Jak już wcześniej napisałem: w poligrafii (drukarstwie) przyjmuje się, że drukuje się farbami w kolejności od najjaśniejszej do najciemniejszej. W przypadku zn 2144 tak nie postąpiono, gdyż ostatnim zadrukowanym kolorem farby był żółty, co wynika z analizy krzyżyka markacyjnego.

W przywołanym artykule Pan Macias opisuje parkę znaczka 2144, w którym jeden z nich jest pozbawiony koloru żółtego (il. 8), a następnie opisuje, w jaki sposób taka usterka mogła powstać.



il. 8 parka z brakiem koloru żółtego na jednym znaczku w parce (skorzystałem z ilustracji pokazanej w tym artykule)

Zanim zdecydowałem się na pokazanie sposobu „produkcji” takiego fałszerstwa, zaciągnąłem opinię znawców przedmiotu. Po pierwsze, by uzyskać taką parkę musi być **celowe działanie człowieka**; nie jest to przypadek.

Po drugie: proces „produkcji” był następujący. Do maszyny dwukolorowej Rolland-Record podano arkusz i zadrukowano go farbą szarą i czarną (il. 9a).



il. 9a pierwsza faza „produkcji”

Następnie odcięto fragment o szerokości znaczka, czyli ~31,25 mm i podano do maszyny zadrukowując farbą żółtą (il. 9b). W efekcie uzyskano w jednym arkuszu 24 takie fałszerstwa.

Po publikacji artykułu Pana Maciasa zadzwonił do mnie Pan Marek z Krakowa i powiedział, że widział taką podwójną parkę na spotkaniu w Krakowie za wysoką cenę, kiedy zdecydował się na zakup, już ktoś go w tym zamiarze uprzedził.

Tu warto dodać, że znany jest mi taki sam przypadek z parką znaczków 1674+1675, którą zagwarantował Pan Petriuk. Na moje pytanie, jak to mogło powstać nie odpowiedział.



Kończąc mam prośbę, by piszący nie dopasowywali opisów i „materiałów” (np. wyciągów barwnych) do swoich z góry ustalonych teorii. Proponuję też, zapoznać się z maszynami drukarskimi na jakich drukowano dany znaczek i ich możliwościami, np. z książkami i artykułami Pana Jakucewicza.